

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odroczeniem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 25 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25%, zagranicą o 50%, drożej. Za dostarczeniem numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje, wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele, oraz fantazyjne o 25%, drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 86.187.

„ŹRÓDŁO PRACY” UL. TROCKA 19.

Zawinięcie Sz. Klienta, że Pracownia w nowym lokalu Trocka Nr. 19, funkcjonuje pod kierownictwem wykwalifikowanej w najlepszych firmach Polskich Mistrzyni Ciepłej, która 12 lat w Paryżu samodzielnie pracownie prowadziła. — Wykonywane najwybitniejsze tualety wieczorowe, wizytowe, oraz kostiumy płaszczy letnie i zimowe, futra i wszystkie w zakresie krawiectwa wchodzić.
Wykonanie prądki i dokładnie — ceny umiarkowane. Wiemserowe Kursu Kroju dla dorosłych oraz naukę teoretyczno-praktyczną w dziale krawiectwa, bieliznianym, modniarstwie i porożosownictwie.
Na życzenie kończącym patenta oświatowe. 15

RESTAURACJA „OAZA”

(PRZY HOTELU NISZKOWSKIEGO)
Wyberowy program artystyczny artystów „POLZAWIDU”
Początek punktualnie o godz. 10 m 30 w.
Od 16 b.m. zupełna zmiana programu nowopozyskanych sił artystycznych
Śpiew. Muzyka. Tańce.

Poszukuje się natychmiast tancerek i tancerzy do tanca w pierwszorzędną restauracji w Wilnie. Pisemne zgłoszenia z podaniem warunków sub „Dancing” do Administracji „Dziennika Wileńskiego”.

D-r. PERGAMENT

choroby wewnętrzne
Trocka 3, tel. 11—53 od 5—7. 709—0
W. Z. P. Nr. 16.

Pamiętajcie o Polskiej Macierzy Szkolnej.

Zmiany w kancelarii cyw. Prezydenta.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W ciągu najbliższych dni nastąpią zmiany personalne w kancelarii cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej. Szef kancelarii p. Dzieciolowski wyjechał na urlop, z którego już prawdopodobnie nie wróci na zajmowane stanowisko zaś jego zastępcą p. Makowski ustąpił ma po przyjeździe króla Afganistanu.

Przyjęcie w Belwederze.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W dniu wczorajszym premier Piłsudski przyjął w Belwederze posłów Janusza Radziwiła, Eustachego Sapiechę i Józefa Targowskiego.

Delegacja u wiceprem. Bartla.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Na dzień 12 b. m. delegacja Stowarzyszenia urzędników państwowych zwróciła się do wicepremiera Bartla, lecz ze względów formalnych nie została przyjęta.

Powrót delegacji polskiej z Genewy.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W dniu wczorajszym wróciła z Genewy delegacja polska z min. Zaleskim na czele. Naczelnik wydziału wschodniego p. Hołowski pozostał nad Lemanem, gdzie przebędzie kilka dni.

Zmiany na stanowiskach dyplomatycznych.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W najbliższym okresie czasu wyjeżdża na stanowisko posła do Tokio p. Okęcki, dotychczasowy poseł w Białogrodzie. Miejsce jego zajmie prawdopodobnie p. Malasewski, obecny naczelnik wydziału administracyjnego Min. Spraw Zagranicznych. W najbliższym okresie czasu nastąpią zmiany na stanowiskach dyplomatycznych. Z powodu wystąpienia emerytury opuszcza swe stanowisko poseł polski w Londynie p. Skirmunt. Opróżnia się również stanowisko posła w Berlinie.

Konferencja w Moskwie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W niedzielę odbyła się w Moskwie konferencja Cziczierina z posłem Paktiem. Omawiano sprawę wszczęcia rokowań traktatowych, które są na dobrej drodze.

Skon hr. Bobrińskiego.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Z Paryżu donoszą o śmierci b. generała hr. Bobrińskiego, który w czasie wojny był generał-gubernatorem prowincji we Lwowie.

Powrót min. Zaleskiego.

WARSZAWA, 13. III. (Pat.) W dniu dzisiejszym powrócił do Warszawy z sesji Rady Ligi Narodów w Genewie p. minister spraw zagranicznych Zaleski.

Wyrok w sprawie morderców ś.p. króla Sobieskiego.

LWÓW, 13. III. (Pat.) W dniu dzisiejszym zakończył się przed trybunałem sądu przysięgłych we Lwowie, trwający od dnia 25-go stycznia r. b. proces przeciwko członkowi ukraińskiej organizacji wojskowej, oskarżonym o zamordowanie lwowskiego kuratora okręgu szkolnego ś.p. Stanisława Sobieskiego oraz o zdradę stanu i szpiegostwo. Po przemówieniu u prokuratora i po mówach sześciu obrońców przysięgli udali się na naradę poczem o godz. 2 popoł. wśród niezwykłego napięcia publiczności wydali werdykt. Na podstawie tego werdyktu trybunał uznał Wasyla Atamańczuka i Iwana Werbickiego winnymi zbrodni morderstwa i zdrady stanu oraz szpiegostwa i skazał obu na karę śmierci przez powieszenie, 8 innych oskarżonych skazano za szpiegostwo na więzienie od 1 do 2 lat, siedmiu oskarżonych uwolniono.

Rokowania polsko-gdańskie.

GDAŃSK, 13. III. (Pat.) Pod przewodnictwem Komisarza Generalnego Rzeczypospolitej Strassburgera rozpoczęły się dzisiaj rokowania polsko-gdańskie w sprawie ujednostajnienia taryf kolejowych, zniesienia opłaty stemplo-

Konferencja kolejowa polsko-włoska.

WARSZAWA, 13. III. (Pat.) W dniu 21 marca rozpocznie się w Wiedniu międzynarodowa konfe-

Czechosłowacji i Węgier. Konferencja zajmie się ostatecznym zatwierdzeniem projektu bezśredniej taryfy polsko adriatyckiej t. j. taryfy komunikacji między Polską a Triestem i Flumem, opracowanej już na szeregu konferencji urzędniczych.

Państwowa Rada Zdrowia.

WARSZAWA, 13. III. (Pat.) W najbliższym czasie odbędzie się w M-stwie Spraw Wewnętrznych pierwsze inauguracyjne posiedzenie państwowej rady zdrowia, jako organu doradczego i opiniodawczego M-stwa Spraw Wewnętrznych w sprawach sanitarnych.

Wyjazd nuncjusza Marmaggi z Rzymu do Warszawy

RZYM, 13. III. (Pat.) Nowy nuncjusz papieski w Warszawie Marmaggi wyjechał wczoraj do Warszawy żegnany na dworcu przez ambasadora Rzeczypospolitej Skrzyńskiego z personelem poselstwa oraz przedstawicieli wyższego duchowieństwa.

Sprawa rozbrojenia.

GENEWA, 13. III. (Pat.) Na zbliżającej się sesji komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniuwowej reprezentowani będą wszystkie wielkie mocarstwa europejskie oraz Stanów Zjedon. A. N. Półn. Przedstawicielem Polski będzie min. Sokal. Jako delegaci Sowieci przybyli zastępca komisarza ludowego spraw zagranicznych Litwinow oraz Lunaczarski. Dalej reprezentowanych będzie 9 państw mniejszych. Obrady potrwać dwa tygodnie. Rozpatrywane będą między innymi propozycje rządu sowieckiego w sprawie całkowitego zniesienia sil zbrojnych lądowych, morskich i powietrznych. W czasie sesji odbędą się odnośnie debaty, w których wezmą udział przedstawiciele wszystkich większych państw.

Szczegóły aresztowania techników niemieckich w Rosji.

BERLIN, 13. III. (Pat.) „Vossische Zeitung” donosi, że w Złotobrodzie Niemców aresztowani zostali nie trzej, lecz 4 technicy firmy A. E. G. pozatem dwa technicy niemieckie inżynierów, a mianowicie przedstawiciel firmy Karol Stile w Westfalii, a drugi inż. firmy Kompf. z Złotobrodzie. Aresztowani technicy i inżynierowie przeprowadzili prace nad budową turbin dla elektrowni i destylarni węgla. „Vossische Zeitung” donosi, że 4 z aresztowanych techników w Rosji dopiero od 8 tygodni, a dwaj inni przybyli tam dopiero przed dwoma tygodniami na specjalne żądanie rządu sowieckiego.

Interwencja posła niemieckiego u Cziczierina.

BERLIN, 13. III. (Pat.) Komunikat pół-urzędowy stwierdza, że ambasador niemiecki w Moskwie Broksdorff Rantau zwrócił się z poleceniem swego rządu do komisarza spraw zagranicznych Cziczierina z interwencją w sprawie techników niemieckich. Cziczierin oświadczył ambasadorowi, że w sprawie tej warzone zostały szczegółowe dochodzenia, jednak wyników tych dochodzeń dotychczas jeszcze niema.

Echa decyzji Ligi Narodów w sprawie optantów węgierskich.

BUKARESZT, 13. III. (Pat.) Przywódca narodowej partii chłopskiej Maniu złożył wczoraj wieczorem wobec przedstawicieli prasy oświadczenie w sprawie decyzji genewskiej, dotyczącej optantów węgierskich. Następnie Maniu podkreślił, że decyzja Rady Ligi wywołala w Rumunji bolesne zdumienie. Jedyną pociechą jest, że decyzja ta, godząca w suwerenność i interesy państwa rumuńskiego nie jest ostateczna. Nagle zmiana stanowiska Rady Ligi świadczy o tym, że opinia europejska, a nawet państwa z Rumunją zaprzyjaźnione faworyzują nadal dawnych nieprzyjaciół. Dowodem tej zmiany jest stanowisko Ligi Narodów w sprawie St. Gothard. Kupowało karabinów maszynowych jest ze strony Węgier naruszeniem traktatu pokojowego. W sprawie optantów Liga Narodów powzięła decyzję pomyślną dla b. nieprzyjaciół a krzywdzących dawnych sojuszników. Mówiąc o stosunkach wewnętrznych Maniu zażądał dymisji obecnego rządu. Na posiedzeniu Izby Deputowanych partia chłopska wypowiedziała się za poparciem rządu Bratlanu w sprawie polityki zagranicznej.

Spisek rewolucyjny w Grecji.

BIAŁOGRÓD, 13. III. (Pat.) Dziennik „Vieme” donosi z Aten, że Grecja znajduje się w przededniu poważnych niepokojów wewnętrznych oraz w przededniu proklamowania generalnego strajku. Wiedza greckie w Atenach, Salonikach oraz innych większych miastach poczyniły wszelkie środki ostrożności. Na dzień 15 kwietnia przygotowany był zamach komunistyczny. Podczas kiedy władze śledziły z największą uwagą polityczne zamierzenia poszczególnych generałów, komunistów mogli swobodnie przy pomocy macedońskich organizacji rewolucyjnych oraz przy pomocy organizacji z Wiednia, Konstantynopola i Sofii przygotować plan rewolucji greckiej. Obecnie spisek komunistyczny wykryto i w Atenach oraz innych miastach aresztowano 160 komunistów.

Projekt traktatu rozjemczego niemiecko-amerykańskiego.

BERLIN, 13. III. (Pat.) Berlinerski Tagblatt donosi z Waszyngtonu, że sekretarz stanu Kellogg doręczył wczoraj ambasadorowi niemieckiemu projekt traktatu rozjemczego niemiecko-amerykańskiego. Projekt ten zgodny jest w głównych punktach z traktatem rozjemczym angielsko-amerykańskim. Jednocześnie rząd amerykański doręczył podobny projekt ambasadorowi hiszpańskiemu.

Podróż afganistańskiej pary królewskiej.

LONDYN, 13. III. (Pat.) Królestwo afganistańskie eskortowane od portu francuskiego Calais przez torpedowce i samoloty angielskie przybyło do Dover powitani tu przez księcia Walji, poczem udali się do Londynu, gdzie zgotowano im uroczyste przyjęcie. Na dworcu oczekiwali goście afganistańscy król Angielski Je-

Senator—żyd z listy Be-Be.

Jak wiadomo, t. zw. Bezpartyjny Komitet Współpracy z Rządem (lista Nr. 1) przeprowadził do Sejmu głosami polskimi żyda Włóciwego. Okazuje się, że do Senatu również jedynka przeprowadziła żyda, jest nim senator Łezarz D-hl wybrany z listy Nr. 1 w województwie Wileńskim.

JAK WITA KOMUNISTYCZNA ROSJA MONARCHĘ

Rosja sowiecka oczekuje przyjazdu króla Afganistanu do Moskwy. Trudny do zrozumienia jest fakt, że prasa sowiecka, ta sama prasa, która przy każdej okazji ziele nieowiadliwa przeciw wszystkiemu, co ma tylko związek z monarchją, zachowuje się wobec tego przyjeżdżającego monarchy nie tylko korek, ale odnosi się do niego z uprzejmością wprost ujmującą. Moskiewskie „Izwestija”, wita- jąc padyszacha Afganistanu, piszą: Idziemy w polityce naszej drogą, wyznaczoną nam przez Lenina i wyrzamy narodowi afganistańskiemu i jego głowie najlepsze życzenia w dniu jego wolności i żywym nadzieje, że nauka geografji, którą padyszach dał Europie, zostanie tam przedję, czy później zrozumiana.

Nauka ta, (przynajmniej tak jak się to wyobraża Izwestija), polega na tem, że monarcha ten wylomaczył Europie, że i Afganistan ma swoje miejsce pod słońcem. Niezrozumiałą na pierwszy rzut oka politykę rządu sowieckiego i jego niezwyczajny monarchizm w stosunku do Afganistanu i jego króla, można sobie wytłumaczyć za pomocą stosunków Rosji sowieckiej do Anglii. Obecna Anglia, według zdania sowieckich kół politycznych, jest jednym z największych i najbardziej niebezpiecznych wrogów Sowietów. A polityka sowiecka, popierająca Afganistan jako taki, jest w zasadzie ciostym w najgorsze miejsce imperjum. Interesy Afganistanu są tere- nem starć pomiędzy Anglią a Sowietami. Izwiastia usiłują udowodnić, że równoległe z wzrostem sił wewnętrznych Afganistanu wzrasta dla niego niebezpieczeństwo ze strony Anglii. „Brytyjskie przygotowania wojskowe—pisze dziennik sowiecki— stanowią wielkie niebezpieczeństwo dla niepodległości Afganistanu. Nad granicą Afganistanu unosi się duch Beaconsfielda, krórego marzeniem było przesłanie i nę obrony Indji na grzbiecie Handokusa, a dalej na Amudarię, aż do samego serca Azji centralnej”. Podkreślając te wszystkie niebezpieczeństwa, usiłują czynnik sowieckie udowodnić, że jedynym szczerym przyjacielem Afganistanu i jego monarchy i rządu jest tylko ZSSR, który pierwszy uznał niepodległość Afganistanu. Zewnętrzny obawom i odwodem przysłał rząd sowieckie do Afganistanu ma być właśnie kampania prasy sowieckiej, która pochwała politykę padyszacha Afganistanu i popiera wszelkie jego poczynania w Europie.

Z Litwy.

Aresztowania wśród szauli- sów. W Leoniszczach pow. olickiego pol. polt. litewska, aresztowała 5 członków związku szauliowski, pod zarzutem agitacji komunistycznej i chęci tworzenia jacekij komсомольskiej. Fakt ten wywołał wielkie wrażenie wśród miejscowego społeczeństwa, gdyż aresztowani młodzi, dwudziesto- kiletalni szaulisi należeli do rodu i na bardzo poważnych. Na miejsce wyjechała specjalna komisja z Kowna z głównego rządu szauliowski, która stara się przeprowadzić ścisłą selekcję z szeregu związku w powiecie olickim.

Napady bandyckie. W powiecie kowieńskim od dłuższego czasu grasują despotycznie wyekwipowana szajka bandytów, która urządza stale napady na przejeżdżających kupców. Wszelkie wysiłki policji w celu ujęcia bandytów spełniają się na niczem. U niej oni zawsze w porę wymkną się z łańcucha obławcy. Przystępując, że rekrutują się oni z miejscowej ludności, która ich otacza szczególną sympatją, w porę daje znać o zbli- żeniu się policjantów. Ofiarą bandytów padło dotąd kilunastu kupców—przeważnie żydów, wracających z jarmarków handlarzy nierogacizny i t. p. Wobec niebezpieczeństwa podróżni łączą się w tabory i tak posuwają się po drogach. Surowy wyrok. KOWNO, 13. III. (Pat.) Sąd wojenny skazał na 15 lat ciężkiego więzienia miejscowego Nilenkawicza za rzekome szpiegostwo na rzecz Polski. Proces komunistów. 2 kwietnia sąd wojenny rozważył sprawę 10 komunistów, w tym kilku żołnierzy żałogi kowieńskiej. Wszyscy oni oskarżeni są o to, iż szkodliwym zamach przeciwko istniejącemu ustrojowi społecznemu. Dochodzenie usta- liło, iż spiskowcy odbyli szereg konspiracyjnych narad, na których opracowali szczegółowy plan zamachu. Podczas rewizji ujawniono kompromitujące ich dokumenty. Osadzone ich w więzieniu dla skazanych za roboty ciężkie. Grozi im kara śmierci. Literaci litewscy przyjęli zaproszenie Warszawy. Pismo „Sekmadiens” donosi że literaci litewscy przyjęli zapro-

Drobne wiadomości.

Zamach na pociąg. W KRAKOWIE, 13. III. (Pat.) W okręgu dyrektora Krakowskiej między Dziedzicami a Żywcem nieznanymi sprawcy położyli na tor kolejowy szynę, którą usunęli dwaj przechodzący wósiłanie, zawiadamiając o tem najbliższy posterunek policyjny. Śledztwo w toku. Powódź wskutek trzęsienia ziemi. LOS ANGELES, 13. III. (Pat.) Skutkiem trzęsienia ziemi przerwane zostały dzisiaj o godz. 1-ej rano tamy rezerwuaru wodnego w kantonie St. Francisco, w odległości 40 mil na północ od Los Angeles. Maszy wody uwolnione w ten sposób płyną szerokim strumieniem po równinie. Przemysłnictwo brylantów. NOWY YORK, 13. III. (Pat.) Władze wykryły szeroko rozgłoszona bandę przemysłników brylantów, przemycanych do Ameryki z Amsterdamu i Antwerpii. Aresztowano dwie kobiety, które przyznały, że w ostatnich kilku latach banda przemyciła brylantów za przeszło 50 milionów dolarów.

INTERNAT

Wszystkie dzieci szkolące się w zakładach naukowych w Wilnie otworzyły Siostry Misjonarki Św. Rodziny przy ul. Wilekiej Nr. 15, m. 1, tudzież PRZEDSZKOLE dla dzieci od 4—7 lat. Warunki do omówienia na miejscu codziennie od godz. 10 — 12 rano i od 2 — 5 po poł.

nym — jako osobnik niepełno lub małowartościowy.

Pewne niewłaściwości w zachowaniu się i postępowaniu dzieci, „przywary” wieku dziecięcego zwana, nie zawsze do cech patologicznych zaliczyć się dadzą, gdyż częstokroć mogą być wytworem sztucznym, wynikającym z niezdrowych warunków otoczenia, rodziny i szkoły, następstwem wadliwego wychowania. Owe „przywary” bezspornie posiadają zrodzić złych skłonności, wszelako drogą racjonalnych zabiegów wychowawczych mogą być całkowicie opalone i stłumione. Skłonność do kłamstwa u dzieci nie zawsze bywa objawem patologicznym, spotykamy się bowiem często z kłamstwem niejako fizjologicznym, kłamstwem z konieczności, jako reakcją samoobronną dziecka (z obawy np. przed karą).

Dzięki nadwartościowej sile wyobraźni dzieci nieraz nie są w stanie odróżnić prawdy od wymysłu, stąd kłamstwo niewiedome. Jako zdrową reakcją samoobronną należy traktować i zaburzenia funkcji uwagi, zbyt daleko nieraz u uczącej młodzieży posunęte. Tego rodzaju zaburzenia do patologicznych nie zawsze się zaliczają. Szczególnie widoczne są w okresie wzrastania fizycznego.

Decyzją uczącą się młodzież dzieli na 3 kategorie: pierwsza kategoria obejmuje 50%, t. zw. średnią pod względem rozwoju intelektualnego dzieci, druga — 25%, powyżej normy, wreszcie trzecia 25% poniżej normy, w tej ostatniej kategorii 10% dzieci trudnych do prowadzenia i 1% górkoboko upośledzonych. Z drugiej kategorii winne być wyeliminowane dzieci t. zw. „cudowne” i niepomiernie rozwinięte przedwcześnie. Te dzieci nie są swia-

dectwem wyższego rozwoju umysłowego, raczej pozostają w związku z jego niższością. Prawdopodobnie skutkiem nadczynności funkcji został poważnie nadzarpanięty życiowy kapitał komórek.

Przeważająca większość dzieci psychicznie upośledzonych nie przedstawia się bezadziejnie pod względem pedagogicznym. W stosunku do głuptaków i zacofanych specjalne zabiegi wychowawcze skutki pożądanego zazwyczaj odnośszą. Dane statystyczne, dotyczące szkół pomocniczych w Brukseli, Hamburgu, Frankfurtu n/M. wykazują, iż połowa dzieci staje się prawie zupełnie zdolna do samodzielnej pracy zarobkowej, 35 proc. z mniejszą lub większą trudnością daje sobie radę w życiu tylko 10% kwalifikuje się, jako do życia samodzielnego całkowicie niezdolnych. Z psychopatycznymi dziećmi (mowa o psychopatii w lżejszej postaci) opieka domowa i szkoła pętrafają dać sobie radę. „Degeneracja posiada swój odpowiednik biologiczny w regeneracji, involucja, uwstecznienie mogą posiadać charakter chwilowy, nie przeczą możliwości następczej ewolucji”. (Prof. R. Radziwiłłowicz). Owa głęboka prawda życiowa, dodając rodzicom sporą dozę otuchy, równocześnie nakłada na nich trudne i ciężkie obowiązki. Umiejętne postępowanie z dziećmi psychopatycznymi, odpowiednio ich wychowanie mogą się przyczynić do wyrównania, złagodzenia, nawet usunięcia cech psychopatycznych, niemniej może się przyczynić do wyrównania dysonansów psychicznych i skorygowania pewnych niewłaściwości psychopatycznych i szkole, a ile praca jej nacechowana będzie umiłowaniem przedmiotu, umiłowaniem dziecka.

Dr. Wacław Odyniec.

Szcześliwy naród, który niema większego zmartwienia.

Z Londynu piszą: Osoba następcy tronu, księcia Walji jest w Anglii i dominjach ogromnie popularna. Wszyscy młodzieży obywateli imperium uważają go za wyjątkowo mody i arbitra elegancji i niewolniczo następują wszelkie zmiany, które dostrzegają u niego księcia w czasie uroczystości oficjalnych, w których bierze on udział. Jedną z takich zmian wywołała sensacja i istna burza w Savile-Row, dzielnicy, będącej królestwem krawców. Książę Walji przybył przed kilku dniami na jakieś obchód uroczysty do Mansion House ubrany w czarny żakiet i szare niekierpymble... (o szrozo!) z wysoko podciągniętymi nogawkami. Nikt tego nie zauważył. Niestety — aparat fotograficzny, który dostrzegł wszystko, uwiecznił księcia wraz z jego ubiorem. I oto wśród krawców zawrzało... Długo i szeroko zaczęto dyskutować nad kwestją: czy następcę tronu popielni „przeoczenie”, będące z punktu widzenia surowości przepisów mody angielskiej, co najmniej „grubym wyroczeniem” czy też chce zaprowadzić... nową modę? Wszyscy „królowie igły i nożycy”

nadający ton całemu krajowi i zagranicy, orzekli jednomyślnie, że nieposiadałoby dotychczas arbitra elegancji bezwzględnie, czy świadomie dał przykład złego smaku. Jeden z nich oświadczył stanowczo:

„Tej „nowości” w dziedzinie mody męskiej w żadnym razie naśladować nie należy. Z wszystkich sił będę się jej opierał i namawiał klientów, aby nie nadśladawali księcia... Nikt mi nie udowodni, że porządny, poważnie myślący młody człowiek może włożyć na siebie czarny żakiet, podciągawszy uprzednio wysoko niekierpymble.

Niestety, sprzeciwy krawców nic nie pomogły. Przykład następcy tronu podzielał żarliwie i całe tłumy młodych Anglików paradowały nazajutrz demonstracyjnie po Hyde Parku z dolną częścią garderoby, skróconą tak, jak nosi książę Walji.

Znaleźli się jednak dowiecipnie, którzy rozpuszczają szjadliwe pogłoski, iż wprowadzenie nowej mody bynajmniej nie leżało w intencjach księcia. Podobno w Mansion-House zauważył on defekt garderoby w ostatniej chwili i poprawić go nie miał już czasu...

stępatwie zniżkę cen mąki. W dniu dzisiejszym odbędzie się w Starostwie Grodzkiem w Wilnie o godzinie 6-tej wieczorem pod przewodnictwem p. Starosty Grodzkiego Izory, konferencja z zainteresowanymi czynnikami, t. j. z przedstawicielami Magistratu, piekarzy i młynarzy.

Sprawy miejskie.

— Opłaty przemysłowe. W myśl nowej ustawy przemysłowej, każde nowopowstałe przedsiębiorstwo handlowo-przemysłowe winno w ciągu 3 tygodni zarejestrować się w wydziale przemysłowym Magistratu. Opłaty przy rejestracji wynoszą po 3 złote od przedsiębiorstw. Tą samą sumę musi opłacić właściciel przedsiębiorstwa od każdego nowozatwierzonego pracownika. Wobec powtarzających się często wypadków nieogłaszania nowopowstałych sklepów i pracowni, właściciele ich pociągnięci będą do odpowiedzialności administracyjno-karnej i karani grzywną w wysokości do 1000 zł, lub aresztem do 2 tygodni. (z)

— Jajowe posiedzenie konwentu seniorów. W dniu wczorajszym o g. 12 m. 30 w południe odbyło się posiedzenie konwentu seniorów Rady miejskiej. Zostawiano się nad sprawą wyboru nowego ławnika na miejsce chorego p. Abramowicza. Po długiej dyskusji rezultatów żadnych nie osiągnięto. Drugi punkt porządku dziennego stanowiła sprawa miejskiego komitetu wychowania fizycznego. Wszyscy jednomyślnie stwierdzili, że przeznaczone na ten cel 20.000 zł. jest sumą stanowczo za małą, jeżeli sumą stanowczo poważne zadania rozwoju fizycznej ludności. Postawiono sumę tę podwoić, a nawet potroić. Ale jak? Wysłunięto kilkanaście projektów, jeden mniej szczęśliwy od drugiego: np. by opodatkować na ten cel Teatr Polski (Lutnia) oraz Teatr żydowski. Wnioski te upedy, w końcu sanjorzy ugrupowań Rady miejskiej po kilkugodzinnej pogadance rozeszli się, nie osiągnąwszy żadnego rezultatu. (z)

— Osiedle robotnicze. W dniu wczorajszym do Magistratu m. Wilna zgłosiła się delegacja spółdzielni „Osiedle robotnicze” z prośbą o wydłużenie pewnego obszaru ziemi na budowę domów robotniczych. Obszar ten ma wynosić 2 ha. 4560 m.² W najbliższych dniach zostanie wydelegowana specjalna komisja, która zbada tereny najbardziej dogodnie, poczem sprawa ta zostanie przekazana komisji gospodarczej Magistratu do opracowania. (z)

Sprawy administracyjne.

— Nowe lotto. Władze administracyjne zgodziły się udzielić koncesji związkowi emerytów wojskowych na otwarcie lokalu gry w lotto.

Sprawy wojskowe.

— Przyjazd gen. Litwinowicza. W dniu wczorajszym przybył do Wilna Dowódca O. K. Nr. III. gen. Litwinowicz. Równocześnie z Warszawy przybyli gen. Jung i gen. Romer, w towarzystwie kilku oficerów sztabu generalnego, oraz oficerów Generalnego Inspektoratu Armji, którzy wzięli udział w grze wojennej w lokalu Domu Oficera Polskiego przy ul. Mickiewicza. (z)

Sprawy kolejowe.

— Zadzrewienie stacji i budynków kolejowych. Zarząd Związków Z. U. K. i P. Z. K. zwrócił się do Ministerstwa Komunikacji z inicjatywą stworzenia dookoła budynków stacyjnych oraz drożniczych na liniach kolejowych plantacji drzew owocowych, morwowych i zieli leczniczych i w ten sposób wyzszykować mało dotychczas intratne tereny i obramować piękną zielenią zaniedbane dotychczas w sposób karygodny otoczenie naszych torów kolejowych. (z)

— Inspekcja linii kolejowej. W dniu wczorajszym w godzinach rannych prezes wileńskiej dyrekcji kolejowej p. inż. Staszewski wyjechał w towarzystwie kilku kierowników działów na inspekcję linii kolejowej w kierunku Białegostoku. Inspekcja potrwa prawdopodobnie 3 dni. (z)

Handel i przemysł.

— Poważny eksport na Łotwę. W styczniu r. b. przybyło z Łotwy do Polski 61 wagonów towarów, zaś wywóz z Polski do Łotwy wyraził się poważną cyfrą 1100 wagonów, głównie węgla, drzewa kopalnianego, paku, cementu, łąny, żelaza i blachy, jęczmienia, soli oraz nafty.

Poczta i telegraf

— Wyjazd prezesa dyrekcji P. i T. Prezes dyrekcji Poczty i Telegrafów inż. Żółtowski wyjechał dziś w sprawach służbowych na kilka dni do Warszawy. Tymczasowo kierownictwo dyrekcji sprawować będzie inż. Ambroży Kowalenko, naczelnik wydziału telegraficznego telegraficznego.

Sprawy szkolne.

— Narada kierowników szkół powszechnych. W ubiegłą sobotę odbyła się zwolana przez p. Inspektora Szkolnego, specjalna konferencja kierowników miej-

skich szkół powszechnych, poświęcona omówieniu potrzeb materialnych Wileńskiego szkolnictwa powszechnego publicznego. W wyniku szczegółowej dyskusji, opartej na konkretnych wioskach p. p. kierowników, ułożono budżet orientacyjny, który ma być miarodajnym sprawdzianem dla odpowiedniej pozycji budżetu ułożonego przez wileński samorząd.

Sprawy uniwersyteckie.

— Promocja. We środę dnia 14 b. m. o godzinie 1-ej po poł. w Auli Kolumnowej Uniwersytetu odbędzie się promocja p. Marjana Papuzińskiego na Doktora wszech nauk lekarskich. Wstęp wolny.

Sprawy sanitarne.

— Zamknięcie hotelu „Nizkowskiego”. Starostwo Grodzkie wydało nakaz natychmiastowego zamknięcia hotelu „Nizkowskiego”, ponieważ stwierdzono tam nietylko stan anty-sanitarny, ale również brak najbardziej elementarnych wygód dla publiczności. Podobny los grozi również innym hotelom, o ile nie zastosują się ściśle do zarządzeń komisji sanitarnej.

— Choroby zakaźne. W ciągu ubiegłego tygodnia miejski wydział zdrowia zanotował na terenie m. Wilna następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszy 6 (zmarło 1), tyfus plamisty 2, tyfus nieokreślony 1, ospa 3, płonica 8, błonica 3 (zmarło 1), odr 37, róża 9, zausznica 8, krusztusiec 5, gruźlica 5 i jaglica 2.

Z życia stowarzyszeń.

— Sekretariat Zw. Hallerowskich (Uniwersytecka Nr. 1) podaje do wiadomości, że zapisy na kursa języka francuskiego dla członków i sympatyków wstępujących do Francji na uroczystości hallerowskie, już się rozpoczęły. Zgłoszenia przyjmuje codziennie sekretariat od godz. 15 do 17 włącznie do dnia 26-go b. m. Opłata b. niska.

— Zarząd „Sokoła” zawiadamia, iż dn. 18 b. m. o godz. 6 pp. odbędzie się w gnieździe uroczyste przyjęcie uroczystych i popis członków T-wa i wywoda wzięcia udziału w uroczystości. Wstęp dla gości za rekomendacją członków.

— Zarząd Towarzystwa Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo zaprasza wszystkich członków czynnych i wspierających na Rekolację mającą się odbyć w kościele św. Trójcy. Początek we czwartek d. 15-go b. m. o godz. 6-ej wieczorem. Panie są proszone o przybycie z oznakami Towarzystwa.

— XXXV Sroda Literacka odbędzie się dnia 14 b. m. w zwykłym lokalu, ul. św. Anny 4 o godz. 8 wiecz. Treść wypełnią autorcelebracje akademicko-poetów, członków S. T. O. (Sekcji Twórczości Oryginalnej Kola Polonistów U. S. B.) wraz z dyskusją. Wstęp mają członkowie Związku Literatów i ich goście.

— Zarząd Wileńskiego Wojewódzkiego Kola Zjednoczonych Ziemianek zawiadamia członków Kole, o trzydniowych Kursach Ogrodniczo-Hodowlanych urządzonych staraniem Wileńskiego Towarzystwa Rolniczego, które się odbędzie dnia 18 marca w lokalu Związku Ziemian (ul. Zawalna Nr. 9), 19 i 20 marca w lokalu Stowarzyszenia Polaków Zakordonowych (ul. Zawalna Nr. 1).
Program:
18 marca od godz. 12 do 2 p. Krauss—sądownictwo,
18 marca od godz. 4 do 6 p. Moniewicz—warzywnictwo,
18 marca od godz. 6 do 7 p. Jurkowski—nawożenie,
19 marca od godz. 11 do 1 p. Czerniewski — żywienie nierogacziny,
19 marca od godz. 4 do 6 p. Marszałkiewicz—obora,
19 marca od godz. 6 do 7 p. Jurkowski—nawożenie,
20 marca od godz. 10 do 12 p. Trybalski—hodowla kur.

Kronika policyjna.

— Walka z szulerami. Starostwo Grodzkie wydało rozkaz władzom policyjnym natychmiastowego usunięcia ze wszystkich miejsc publicznych, a pierwszym rzędzie z targowisk, różnych indywiduali, zajmujących się uprawianiem gier szulerskich, jak gry w karty, oraz gr. „kolorowa” polegająca na odgadnięciu koloru karty i t. p.

Na zatrzymanych szulerów sporządzone zostaną protokoły celem pociągnięcia ich do odpowiedzialności sądowej.
— Odezwy komunistyczne. W nocy z dnia 12 na 13 b. m. w dzielnicy żydowskiej na ul. Nowogrodzkiej i Kijowskiej nieznanymi sprawcy rozrzucili odezwy, podpisane przez Okręgowy Komitet Komunistycznej Partji Białorusi Zachodniej, wyzywające w imię solidarności proletariackiej do zbierania składek na rzecz wleźnicy Hromady. Odezwy te zostały skenfiskowane. (z)

Teatr, sztuka i muzyka.

— „RĘDUTA” na Pohulance. „Wilki w nocy” dziś o godz. 8. po raz drugi.
Jutro we czwartek i piątek—„Wilki w nocy”.
Przedstawienie szkolne „Nizkowskiego” w piątek 16-go i w sobotę 17-go b. m. o godz. 4-ej pp. Zamówienia szkół na bilety przyjmuje Sekretariat Reduty codziennie od godz. 10-ej do 2-ej pp. i od 6-ej do 7:50 wieczorem. Przyczem każda szkoła otrzyma od zamówionych biletów 10% dla niesamotniejszych uczniów—bezpłatnie.

— TEATR POLSKI (sala „Lutnia”). Dziś wraca na repertuar sztuka Dymowa „Śpiewak własnej niedoli”. Po jutrzejszym przedstawieniu, „Śpiewak” schodzi z repertuaru.

— Premiera „Nie ożenię się”. W piątek po raz pierwszy grana będzie sensacyjna najnowsza komedia węgierska Bela Steneša „Nie ożenię się”, w której autor wyszydza wychowanie dzisiejszych panien, oraz dzisiejsze obyczaje.

— Wileńskie Towarzystwo Filharmoniczne. Leopold Szpalinski, laureat Konkursu Chopinowskiego, występuje tylko raz jeden w niedzielę dn. 18-go marca r. b. w Sali Klubu Handl. Przem. (Mickiewicza 33-a). Bilety w „Orbisie”.

POLSKIE RADJO WILNO.

Fala 435 mtr.
Sroda 14 marca 1928 r.
16,25—16,40: Chwilka litewska.
16,40—16,55: Komunikat dla rolników w opracowaniu Zw. Kółek i Org. Roln. z Wiln.
16,55—17,20: Audycja dla dzieci: O tem, jak chłopiec swoją szkołę ocalił, opowie Marja Reutówna,
17,20: Kwadrans akademicki.
17,45—18,10: Opera polska przed Moniuszką — wygl. dr. Tadeusz Szell-gowski.
18,10—19,00: Koncert popołudniowy orkiestry pod dyr. prof. Al. Kontorowicza.
19,00—19,25: Gazetka radiowa.
19,26—19,55: Sygnał czasu i rozmaitości.
19,55—20,00: Pogadanka radiotechniczna.
20,00—20,25: Transmisja z Warszawy: Odezyt o działalności Rządu.
20,30—22,00: Transmisja z Warszawy: Uroczysta audycja z powodu Węgierskiego Święta Narodowego.
Część I. Hymn węgierski i przemówienie dr. Adryana Biveky.
Część II. Koncert poświęcony muzyce węgierskiej.
22,00: Komunikaty P. A. T.

Z wykładów powszechnych w Uniwersytecie.

Żle widocznie u nas dzieje się w życiu rzeczywistym, kiedy ludzie tak tłumnie pogarnęli się do Sali Śniadeckich dla wysłuchania odczytu „O śnie i sennych marzeniach”, wygłoszonego przez prof. dr. Władysława Starzy i młodzieży, inteligencja oraz pół i ćwierć inteligencja, wszystko to runęło na śnie, zalewając nawet estradę profesorską i galerję z powodu braku miejsc.

Prelegent w sposób b. dostępny popularyzował ostatnie zdobycze nauk, dotyczące odnośnego tematu, ilustrując słowo barwnymi tablicami.

Zanotowaliśmy sobie niektóre z twierdzeń prelegenta, a mianowicie: że uczucie znużenia wyprzedza sen, że w czasie czuwania zachodzą zmiany chemiczne w mózgu, że wyczerpanie komórek nerwowych powoduje nieczynność komórek kory mózgowej, podkorowej zaś części mózgu wywołują i regulują sen.

Na rytmie sparty cały wszechświat i człowiek podlega rytmicz. Zdrowie — to rytm prawidłowy, choroba — rytm spaczony, brak rytmu — śmierć. Są dwa ośrodki rytmu—czuwania i snu. W czasie snu komórki pracują stale i pewien ośrodek wartościowy czuwa, budząc matkę na płacz dziecka lub budząc kogoś o żądanej przez niego godzinie. Sen więc jest polekniek stanem czynnym nie zaś stanem kompletnego wypoczynku. Dla duszy sen jest lekarstwem dając sennie marzenia.

Bóg Najwyższy (mówił prelegent) udzielił człowiekowi łaski snu i w piśmie świętym odegrał sen ważną rolę, bo prawda Boska łatwiej wtedy dotrze do mózgu, gdyż proces duchowy i we śnie nie przerywa się, tylko wrażenia świata zewnętrznego nie dochodzą do śpiącego.

Dla pracy intelektualnej, podświadoma praca mózgu we śnie niesie też wielkie korzyści, dając często rano rozwiązanie najtrudniejszych problemów na które wiecior nic nie mógł poradzić.

Co do marzeń sennych to są one wytworem własnych psychicznych czynności mózgu śpiącego. Nie wszystko zjawia się we śnie, podświadoma cenzura moralna stoi tu na strażu.

Sennie marzenia są kłapa bezpieczeństwa dla energii, która we śnie wyekspensowuje też i broni od zakłóceń psychicznych na jawie. — Sennie marzenia mają w wielu rzeczach i znaczenie pozytywne wysyłając artystom natchnienia twórcze. Co zaś do oddziaływania na myśl oddalonych osób, co do przeczuć i innych tym podobnych zawiłych spraw — pozostać one dotąd tajemnicą dla rozumu ludzkiego, który korzyści przed celowością i cudownością przyrody.

Budżet szkolny a Magistrat wileński.

W związku z przesłaniem przed kilku dniami przez Magistrat budżetu szkolnego na r. 1928—29 do Inspektoratu Szkolnego w Wilnie „do wiadomości”, budżetu zamkniętego się w sumie ogólnej 364 tys. złotych, nasuwa się szereg uwag i zastrzeżeń — narazie natury czysto formalnej.

skolnictwa powszechnego publicznego władz szkolnych i samorządu, przyczem na ostatni spada jedynie obowiązek zapotrzenia materialnego szkół i częściowo personelu. W całej Polsce prócz kilku wchodnich województw istnieją specjalne rady szkolne (powiatowe lub okręgowe), które faktycznie administrują szkolnictwem powszechnym, wyliczając sprawy personalne i polityki szkolnej, które prowadzą bezpośrednio Inspektorowie Szkolni.

Tam gdzie niema Rad Szkolnych obowiązki ich przechodzą na Inspektorów Szkolnych. Ta sama ustawa ustanawia, że samorząd winien ustanawiać projekt budżetu przed 15 marca roku poprzedzającego budżetowy dla zaopiniowania Inspektorowi Szkolnemu, który go po przejrzeniu i ewentualnem skorygowaniu zwraca samorządowi do uchwalenia. Poza tem, władze samorządowe nie mogą wydawać w dziele szkolnym, ani grozić bez sankcji Rady Szkolnej wzgl. Inspektora Szkolnego, do których należy „zarządzenie funduszami swego okręgu” (przepisy tymczasowe o szkolnictwie elementarnym z 1917 r.). Ci ostatni w wypadkach nieuchwalenia przez samorząd w czasie odpowiednich sum mają prawo zwracania się bezpośrednio do ministerstwa spraw wewnętrznych, celem wyjaśnienia sytuacji i wywarcia odpowiedzialnej presji na samorząd.

Z powyższego widać więc dobitnie, że samorządy nie są kompetentne w prowadzeniu polityki szkolnej w żadnej dziedzinie a zwłaszcza według własnego „władzi się”.

Dotychczasowa praktyka wileńska wykazuje całkiem co innego. Szkolny budżet na terenie m. Wilna układa sobie Magistrat nie zadając sobie trudu zasiągnąć chociażby opinji Inspektora Szkolnego. Tak ułożony budżet na rok 1928—1929 przesłał się z 11-miesięcznym opóźnieniem do Inspektora Szkolnego „do wiadomości”. W jakim celu? Chyba tylko, by Inspektor szkolny, ograniczony czasem, zaledwie pobieżnie zdążył przejrzeć budżet, gdy tymczasem z właściwym ujęciem strony materialnej ściśle jest związany tak i kierunek polityki szkolnej, która wymaga ogólnopaństwowego kąta widzenia, nie zaś partykularnego lokalnego samorządu.

Z całej Polski.

Przymusowa licytacja Hallerowa.

W „Monitorze Polskim” pojawiło się urzędowe ogłoszenie przymusowej licytacji Hallerowa na Pomorzu, które jako dar narodowy ofiarowane zostało przez miejscową ludność w swem czasie zasłużonemu generałowi, a obecnie wskutek nałożenia na tę posiadłość wysokich wymiarów podatkowych zostaje przymusowo przez władze skarbowe licytowane. Edykt licytacyjny brzmi: „Nieruchomość, położona w Hallerowie, powiat Morski, i w chwili uchylenia wzmianki o przetargu zapisana w księdze wieczystej Wielkowieś, tom VII, wykaz 199, na imię Józefa Haller, generała broni w Warszawie, Aleje Ujazdowskie 33, pastwiska, rola nad wybrzeżem i dwa domy mieszkalne, powierzchnia 4.6283 ha, wartość użytkowa 780 zł., została dnia 18 kwietnia 1928, o godzinie 10 przed południem, wystawiona na przetarg w niższej oznaczonym Sądzie, pokój Nr. 6”.

Na naszych pograniczach.

Tajemnicza strzelanina.

Wczoraj nad ranem załoga strażnicy K.O.P. Szabany znajdującej się na odcinku Drusieniki została zaalarmowana gęstą strzelaniną, dochodzącą od strony litewskiej. Jak się potem okazało strzelanina ta wywiązała się w rejonie wsi Świętojańsk pomiędzy patrolami straży litewskiej a bandą tajemniczych osobników, usiłujących przedostać się na teren polski. Osobnicy po wymianie strzelów ze strażą litewską ukryli się w pobliskim lesie. Jeden z litwinów podczas strzelaniny został ranny.

Manewry na pograniczu.

Z pogranicza donoszą, że władze swoickie zarządziły na terenie 10 osób. pogram. otrjada zimowe manewry bolszewickiej straży granicznej oraz wojsk łączności t. zw. batalionów szturmowych i grenadierów. W nocy od strony sowieckiej słychać odgłosy detonacji granatów ręcznych i karabinów maszynowych, wypuszczających fosforzyste kule, celem oznaczenia pola ostrzału w ciemni nocnej. Manewry potrwać prawdopodobnie 3 dni. Niektóre oddziały posługują się kartami.

W. Z.

Tak więc odnośne ustawy szczegółowo i wyraźnie rozdzielają sfery kompetencji w stosunku do

KRONIKA.

Olbrzymi pożar młyna Tyszkiewiczza.

Jak już w dniu wczorajszym podał „Dziennik Wileński”, w nocy z dnia 12 na 13 b. m. spłonął młyn Tyszkiewiczowski przy ul. Wielko-Stefańskiej Nr. 29. Zebrałiśmy obecnie następujące szczegóły o przebiegu katastrofalnego pożaru. Powstał on o godz. 1.20 w hali maszyn wskutek zatlenia się oliwy. Dyzur pełnił maszynista J. Trunchowicz. Zawiadomiona o pożarze straż ognia, przybyła w przeciągu 8 minut i rozpoczęła akcję ratunkową. Była ona niesłychanie utrudniona, ze względu na szalejącej żywoty, a gdy jeszcze zaczęły wybuchać olbrzymie zbiorniki ze zgęszczeniem powietrzem, akcja straży ogniowej ograniczyła się do zlokalizowania ognia przy budynku młyna. Wysiłki dzielnych strażaków szły w kierunku niedopuszczenia szalejącego żywiołu do składów towarowych firmy „Hartwig”, które były położone z budynkiem młyna drewnianym pomostem. Gdyby ogień przedostał się do tych składów, straty byłyby kolosalne, gdyż składy te zawierały wielkie masy łatwopalnych materiałów, jak kilka wagonów łąny, słoniny i t. p.

Olbrzymia luna objęła pół horyzontu. Grały syreny fabryczne, pracowały lokomotywy, dowożące wodę, i wyprowadzając 3 wago-

ny stojące obok rampy wojennej. Ostatni wagon spłonął deszczem. Pomoc dużą okazała straż ogniolwa kolejowa stojąc do autopomp razem ze strażakami miejskimi.

Akcja ratunkowa trwała bardzo długo — wreszcie o godzinie 11 rano znikło wszelkie niebezpieczeństwo. Straty wynoszą około 750 tysięcy zł. Pastwą płomienną stało się 15 wagonów zboża wojskowego, danego kilka dni przedtem do przemialu. Młyn, będący własnością hr. Tyszkiewiczza, dzierżawił p. Jeśman, był zaasekurowany w wysokości 6000 dolarów. Suma ta, jak się dowiadujemy, nie pokrywa nawet połowy wartości zboża wojskowego które spłonęło.

Przybyła w dniu wczorajszym na miejsce wypadku komisja śledcza w składzie przedstawiciela wojskowskiej, policji i władz prokuratorckich, rozpoczęła dochodzenie, w rezultacie którego aresztowano dyżurnego maszynistę Trunchowicza. Szczegóły śledstwa trzymane są w ścisłej tajemnicy. Krażą pogłoski, że pożar jest dziełem rąk wywrotowców. Przypuszczają jednak należy, że dzieła te raczej wypadek i niedopatrzanie ze strony niesumiennego pracownika.

Widowiska kościelne.

— **Rekolacje w kościołach Wileńskich** rozpoczęły się w pierwszą niedzielę wielkiego postu. Odbyły się już rekolacje dla niewiast, tercjariek i mężczyzn oraz parafjalne w kościołach: Niepokalanego Poczęcia M. M. Panny, św. Jakóba i Wszystkich Świętych. Obecnie są w toku rekolacje szkolne. W nadchodzącą niedzielę 18 marca rozpoczyna się rekolacje parafjalne w kościołach św. Rafała oraz św. św. Piotra i Pawła; we środę 21 marca — w kościele św. Teresy (Ostrebramskim); w niedzielę 25 marca — w kościele św. Jana oraz w piątek 30 marca — w kościele Serca Jezusowego.

Z miasta.

— **Akcja Starostwa Grodzkiego w sprawie obniżenia cen mąki.** Na rynku wileńskim w ostatnim czasie dała się zauważyć niezmiernie nieuzasadniona podwyżka cen mąki w hurtownej sprzedaży, dochodząca do 10 proc., a nawet do 15 proc., mająca prawdopodobnie swe źródło w niesumiennej spekulacji. Jak się dowiadujemy, tutejsze władze administracyjne poczyniły u odnośnych czynników w Warszawie starania o uzyskanie dla Wilna z rezerw zbożowych pewnej ilości wagonów zboża po cenach normalnych (41 gr. za klg.) Zboże to będzie niezwłocznie rzucone na rynek tutejszy, co będzie miało w na-

Ponizienie kobiety w Rosji sowieckiej.

O okropnym ponizeniu moralnym kobiet w Rosji sowieckiej pisze berliński „Rul”, umieszczając rozmowę swego współpracownika z córką pewnego znanego profesora rosyjskiego, która niedawno przybyła z Rosji sowieckiej do Berlina:

w ostatnich czasach wiele pisze się i mówi o małżeństwie. Ale w miasteczkach robotniczy i inteligentni nie chcą wiedzieć o ślubie kościelnym, a małżeństwo sowieckie zarejestrowane w urzędzie, oznacza, że narzeczony bierze na siebie obowiązek troszczenia się o przyszłe dziecko, maż może w każdej chwili opuścić żonę — wystarczy na to proste zawiadomienie urzędu małżeńskiego, a wówczas kobieta zostaje bez żadnej opieki. A i w wypadku rozvodu może się zdarzyć, że kobieta zmuszona jest dzielić wspólne mieszkanie z rozwiedzionym małżonkiem, ponieważ urząd mieszkaniowy przyznaje mu część mieszkania. Na wsłach panuje podobna niemoralność i wyuzdanie. Jedynie tylko córki bogatych włóciarni obają troskę o moralność, ogół jednak dziewcząt chłopskich prowadzi dzikie, niemoralne życie. Rozpowszechniło się chorób wenerycznych, masowo samobójstwa, wzrost prostytucji, pijaństwo, rozpasanie obyczajów zmusiło bolszewizm do wystąpienia z większą surowością. Komisarz „proletkultu” Lunaczarski, wydał ukaz, w którym jest mowa o konieczności zachowania ostrożności seksualnej. Młodzież komunistyczna przyjęła ten ukaz ze śmiechem. (Kap)

Table with financial data, including amounts in zlotys and various numbers.

Table with financial data, including amounts in zlotys and various numbers.

Table with financial data, including amounts in zlotys and various numbers.

Table with financial data, including amounts in zlotys and various numbers.

Table with financial data, including amounts in zlotys and various numbers.

Table with financial data, including amounts in zlotys and various numbers.

Table with financial data, including amounts in zlotys and various numbers.

Z KRAJU.

Krasno nad Uszą. W dniu 11 marca r. b. przez sekcję teatralną Kola Pol. Macie-rzy Szkol. odegrana została w tutejszym domu ludowym arcy-wesoła komedia p. t. „Gobelin”.

z reguły urządza się pierwsze bezpłatne przedstawienie. Selwy śmiechu, jakie ustawicznie roz-legały się na sali, dowodziły, że i im sztuka sprawiła uciechę. Nie można nie wspomnieć o zasługach, które położyli p.p. Macie-sza, Kretowicz i Stolarski koło urządzania sceny. Staraniem ich zmontowana scena, będzie w do-mu ludowym stanowiła pamiątkę ich działalności.

Fr. Karpowicz POCZTÓWKI WILŃSKIE. 1902 rok założenia 1902. WARSZAWA 151 Marszałkowska 151.

WIEJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY. Sala Miejska ul. Ostrobramska 5.

Od dnia 10-go do 14-go marca 1928 r. włącznie będzie wyświetlany film: „W szponach drapieżnego sępa”.

Dr. KAPLAN Zgub. książkę wojskową wyd. przez PKU — Suwalki na imię Stefana Grzyborowskiego, zam. przy ul. Piłsudskiego 20 un. się. 4015-0.

WYBOROWE! Masło, Ser, Wędliny, Grzyby, Śledziki, Kon-sarwy, Oliwę polecają:

PREMJERA! OLŚNIEWAJĄCY PROGRAM!!! NA EKRAPIE: Film o świątynnym rozgłosie! Najwy-bitni artyści do przed 1928 r. w wy-kon. artystów MOSKIEWSKIEGO TEATRU ARTYSTYCZNEGO.

W 2 gim dniu ciągnięcia 5 ej klasy loterii państwowej, wyszły następujące numery: 5.000 zł. — nr. 129917, 3.000 zł. — nry 80242, 90402, 94044, 101140, 101887.

W 3-ci dzień ciągnięcia 5.000 zł. — nr. 30901, 15.000 zł. — nr. 12681, 5.000 zł. — nr. 46570, 3.000 zł. — nry: 62632 81242.

W 4-ty dzień ciągnięcia 5.000 zł. — nr. 30901, 15.000 zł. — nr. 12681, 5.000 zł. — nr. 46570, 3.000 zł. — nry: 62632 81242.

Wielkie arcydzieło „Sow-kino” w Moskwie Cudowne, malownicze krajobrazy Kaukazu oraz życie, zwyczaj i obyczaje tamtejszych mieszkańców.

Wielkie arcydzieło „Sow-kino” w Moskwie Cudowne, malownicze krajobrazy Kaukazu oraz życie, zwyczaj i obyczaje tamtejszych mieszkańców.

Wielkie arcydzieło „Sow-kino” w Moskwie Cudowne, malownicze krajobrazy Kaukazu oraz życie, zwyczaj i obyczaje tamtejszych mieszkańców.

Wielkie arcydzieło „Sow-kino” w Moskwie Cudowne, malownicze krajobrazy Kaukazu oraz życie, zwyczaj i obyczaje tamtejszych mieszkańców.

Wielkie arcydzieło „Sow-kino” w Moskwie Cudowne, malownicze krajobrazy Kaukazu oraz życie, zwyczaj i obyczaje tamtejszych mieszkańców.

Wielkie arcydzieło „Sow-kino” w Moskwie Cudowne, malownicze krajobrazy Kaukazu oraz życie, zwyczaj i obyczaje tamtejszych mieszkańców.

Wielkie arcydzieło „Sow-kino” w Moskwie Cudowne, malownicze krajobrazy Kaukazu oraz życie, zwyczaj i obyczaje tamtejszych mieszkańców.

Wielkie arcydzieło „Sow-kino” w Moskwie Cudowne, malownicze krajobrazy Kaukazu oraz życie, zwyczaj i obyczaje tamtejszych mieszkańców.

HEMOROJDY CZOPKI HEMOROJDALNE Gaseckiego. Usuwają ból, pieczenie, swędzenie, krwawienie, zmniejszają guzy ży-laki. Sprzedają apteki.

WYKWINTNE OBUWIE gwarantowanej jakości NAJMODNIEJSZE FASONY poleca po cenach reklamowych Firma: „POLBUT” Wileńska 3. 0721-39

HEMOROJDY STAN ZAPALNY-KRWAWIENIE SWĘDZENIE USUWA HEMORIN-KLAWE

AKUSZERKI AKUSZERKA OKUSZKO powróciła i wznowiła przyjęcie chorych. Mostowa 23, m. 6. WZP 24.

MEBLE Od r 1843 WILEŃSKIN istniejące ul. Tatarska 20. JADŁINE, SYPALNE, Meble GABINETOWE, kredensy, stoły, szafy, łóżka i t. d. Wykwintne, Mocne, Niedrogo. Sprze-daj na raty.

Kazimierz MARKOWSKI przyjmuje obstatunki z powierzonych materiałów. Nicowanie, naprawy i wszelkie roboty w zakresie krawiectwa wchodzące. Ceny konkurencyjne. — Robota sumienna. S to Michalski zool. 8, m. 4. Tamże udzielone są lekcje kroju damskiego w-g metody Worth'a. — Warunki dogodne.

Ważne dla kin, restauracji i innych lokali publicznych AUTOMATY zrzecznościowo i towarowe krajowej wytwórni są do nabycia w firmie „Krajowy Auto-mat”, mieszczącej się w Warszawie przy ul. Leszno 52.

Dr. Leon Ginsberg CHOROBY WENERY-CZNE, SKÓRNE. Ulica Wileńska Nr. 3. Tel. 567. Przyjmuje od 8/1 — 1 i 4-6. W. Z. p. 29

Dr. POPILSKI Choroby skórne i wener-ryczne. Przyjmuje od godz. 10 do 1 i od 5-7 p.p. W. Pohlanka 2, róg Zawajnej. W.Z.P. 1

DRU-KARNIA I INTRO-LIGATORNIA „DZIENNIK WILEŃSKIEGO” W Wilno, ul. Mostowa Nr 1. Tel. 12-44